

Scenariusz lekcji do szkół podstawowych

Polacy w bitwie o Monte Cassino – wspomnienia uczestników

Autor: dr Grzegorz Łeszczyński

Czas realizacji **45 min.**

Klasy VIII szkoły podstawowej.

Podstawa programowa:

Podstawa programowa:

XXXIV. Polska pod okupacją niemiecką i sowiecką.

Uczeń:

1. porównuje założenia i metody polityki niemieckiej i sowieckiej w okupowanej Polsce;

XXXV. Sprawa polska w czasie II wojny światowej.

Uczeń:

2. umieszcza w czasie i przestrzeni działania polskich formacji na różnych frontach i obszarach toczącej się wojny.

Cele lekcji:

Po zajęciach uczeń powinien:

- znać okoliczności powstania armii gen. Władysława Andersa i podać przykłady losów żołnierzy ją tworzących;
- znać trasę ewakuacji z ZSRS żołnierzy 2 Korpusu Polskiego;
- wskazać znaczenie bitwy o Monte Cassino i szczególną rolę polskich żołnierzy w przełamaniu oporu niemieckiego.

Metody i formy pracy:

- rozmowa wprowadzająca;
- wysłuchanie fragmentów wybranych notacji z uczestnikami bitwy o Monte Cassino;
- wypełnienie kart pracy;
- praca z mapami przedstawiającymi miejsca zsyłki Polaków i trasę ewakuacji z ZSRS oraz szlaków bojowych Armii Andersa;
- rozmowa podsumowująca.

Przebieg lekcji:

- rozpoczęcie lekcji, wstęp – rozmowa wprowadzająca będąca przypomnieniem nabytej wiedzy na temat losów Polaków na terenach zajętych przez ZSRS po 17 września 1939 r. i znaczeniu militarnym bitwy o Monte Cassino. Nauczyciel może poprosić uczniów na wcześniejszej lekcji o powtórzenie w domu najważniejszych faktów z uwzględnieniem formacji militarnych (artyleria, piechota, czołgi, samoloty) i narodowości żołnierzy walczących w tej bitwie (m.in. amerykańska, brytyjska, francuska, hinduska, nowozelandzka) przeciw Niemcom. Jako pomoc dla ucznia i nauczyciela systematyzująca wiedzę o losach Polaków może posłużyć infografika IPN 2 Korpus Polski, ([https://edukacja.ipn.gov.pl/edu/materiały-edukacyjne/infografiki-](https://edukacja.ipn.gov.pl/edu/materiały-edukacyjne/infografiki-historyczn/polskie-sily-zbrojne-po/122555,Wierni-synowie-wiernych-miast.html)
[historyczn/polskie-sily-zbrojne-po/122555,Wierni-synowie-wiernych-miast.html](https://edukacja.ipn.gov.pl/edu/materiały-edukacyjne/infografiki-historyczn/polskie-sily-zbrojne-po/122555,Wierni-synowie-wiernych-miast.html)) (7 min);
- rozdanie kart pracy i zapoznanie się przez uczniów z pytaniami (2 min);
- wystuchanie fragmentów wybranych notacji z jednoczesnym wypełnianiem kart pracy (20 min);
- sprawdzenie wyników pracy uczniów (10 min);
- podsumowanie lekcji: **Jakie znaczenie miało bohaterstwo Polaków dla zwycięstwa aliantów w bitwie o Monte Cassino?** Jeśli nie uda się zrealizować podsumowania w trakcie lekcji, pytanie podsumowujące może być zadane jako praca domowa w formie krótkiej rozprawki (w oparciu o wypełnione karty pracy i linki do odsłuchanych notacji). (5-6 min)

Narzędzia:

komputer, rzutnik multimedialny (odtwarzanie notacji, prezentacja map), wydrukowane karty pracy (po jednej dla każdego ucznia), kserokopie map (po jednej na dwóch uczniów w ławce).

Strony internetowe (szczegółowa bibliografia oferty edukacyjnej IPN dla nauczycieli i uczniów znajduje się w osobnym pliku):

<https://opowiedziane.ipn.gov.pl/ahm/tags/7721,Mon-te-Cassino.html>;

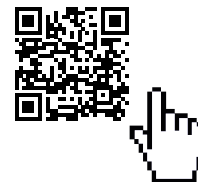
<https://szlakinadziei.ipn.gov.pl/>

<https://gry.ipn.gov.pl/mis-wojtek/>

Film animowany Miś Wojtek – cykl *Co by było, gdyby zwierzęta mówiły*: https://www.youtube.com/watch?v=xT_gG_-xBdI

Komiks animowany Antek Srebrny – Bitwa pod Monte Cassino 1944 r.: <https://www.youtube.com/watch?v=qfzYtW4SQUg>





Karta pracy nr 1

W drodze na Monte Cassino – droga żołnierzy gen. Władysława Andersa na przykładzie relacji ppor. Edwarda Liputa

Edward Liput urodził się 15 lipca 1921 r. w Kolonii Łoży na terenie byłego województwa lwowskiego. W 1940 r. wraz z ojcem i siostrą został wywieziony w głąb ZSRS, gdzie pracował m.in. w lesie przy zbiorze żywicy (chora matka pozostała w domu, opiekował się nią brat mieszkający w innej miejscowości). W 1941 r., po utworzeniu armii gen. Andersa, znalazł się w jej szeregach i wraz z nią przemierzył szlak przez Bliski Wschód do Włoch. Służąc w 3. Dywizji Strzelców Karpackich brał udział w bitwie o Monte

Cassino oraz zdobyciu Ankony i Bolonii. Po wojnie – mimo możliwości pozostania na Zachodzie – powrócił do Polski. Zamieszkał najpierw na Dolnym Śląsku, a potem w Warszawie. W 1999 r. za zasługi został awansowany do stopnia podporucznika. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Krzyżem Zesłańca Sybiru.

Posłuchaj fragmentu notacji i przeczytaj fragmenty transkrypcji, a następnie odpowiedz na pytania.

Nagranie nr 1

Czas: 09:37 min

„W 1939 roku jak wybuchła wojna, to przyszli Niemcy, później wycofali się, przyszli Rosjanie. I to tak byli tam do 10 lutego [1940 r.]. 10 lutego rano przyszło tam NKWD czy to wojsko, trudno mi teraz powiedzieć. Zaczęli walić w drzwi. Ojciec otworzył: «Co się stało?», mówi, «Ubierajcie się. Będziecie wysiedleni stąd, bo jesteście zagrożeniem od miejscowej ludności». Bo myśmy tam byli nie rdzenni mieszkańcy, tylko przybysze. «Wywieziemy was tam, gdzie będziecie bezpieczni». (...) Później była tylko taka sytuacja, że matka była niechodząca. Chora, niechodząca. I matki nie wzięli (...). A nas wstawiali w wagony takie towarowe, jak bydło, bo tak zbili, dobijali, tylko jeden koło drugiego stali. Przywieźli nas do Przemyśla. W Przemyśle już były szerokie tory rosyjskie, bo tam dobudowali jedną szynę do tych torów naszych i nas przetadowali już na rosyjskie wagony, na rosyjski tor. To już żeśmy wie-

dzieli, że idziemy w «bezpieczne miejsce». Na Syberię, znaczy do Rosji. I dalej wlekli nas prawie cały miesiąc. W tych wagonach towarowych mróz straszny, ciasnota. Do Uralu dojechaliśmy, śniegi ogromne, zaspasy. (...) I tam przywieźli nas, myśmy jechali tak prawie trzy tygodnie pociągiem. Prawie tydzień sankami w głąb Syberii, koniki, w dzień się jechało, w nocy się paliło ogień i się siedziało. A wiesz, tu ogień grzeje, a tam w plecy mróz 50 stopni przypieka też. I tam takie baraki już były, też tam jakiś obóz był kiedyś widocznie, bo to nie były nowe. Tam nas zakwaterowali już. (...) I zabrali wszystkich do roboty, do lasu. Zbierali tam właśnie, wszystko zbierali, żywicę ściągali sok, to się tak nacina i wycieka żywica. Ta żywica jest potrzebna do albo robienia amunicji, rozmaitych rzeczy. Do działań wojennych była potrzebna. To wszystko każdy miał przydzielony las. (...) A w zimie to myśmy robili dla wojska taborety, jeszcze taką stolarnię wybudowali z drzewa, tam jakieś narzędzia zdobyli i tam Rosja-

nie przewieźli. I tak żeśmy tam siedzieli. (...) I później jak Anders podpisał już tam... Sikorski znaczy, bo Anders to siedział, Sikorski podpisał umowę właśnie ze Stalinem, że się będzie organizować ta armia, to nas w ogóle, że jesteśmy wolni, że możemy się poruszać po Rosji. Jak właśnie już podpisali tę umowę, jak się zaczęła organizować ta armia polska i kościuszkowcy¹... Przede wszystkim kościuszkowcy. Myśmy, nas zwolnili, pojechaliśmy właśnie do wojska, właśnie wstąpić do tej armii, natomiast nas nie przyjęli do wojska, właśnie do kościuszkowców. Dlatego, że przyjmowali ludzi, którzy byli w łagrach, a myśmy byli tak zwana wolna wysyłka, cywile. A nam kazali, mówią: «Róbcie, co chcecie, musicie do wiosny doczekać». Myśmy się tak błękali (...). Później nas wytapali wszystkich, widzieli, że my zaczęliśmy już naprawdę padać. Dali nam po cztery kilo chleba, na barkę załadowali, w Taszkencie² żeśmy byli. Dotarliśmy do Taszkentu. Tam na barkę i wielką Amu-darią popłynęli. Chyba cały tydzień płynęliśmy tą rzeką Amu-darią. I tam w Uzbekistanie myśmy byli jakieś tam około półtora miesiąca. Tam były kotchozy, w tych kotchozach trochę myśmy pracowali, trochę tak rozmaicie było. I przyszła wiosna, zaczęła się organizować Armia Andersa. I stamtąd żeśmy znów przyплыли do Kermine³. Tam dopiero, wiesz, wstąpiłem do armii, przygotowanie do tej żeby się oczyścić z tych brudów, z tego wszystkiego, to trwało tygodniami. Tak długo trwało. Po tym wszystkim umundurowali nas, wszystko ładnie i przychodzimy na dworzec tam, z batalion tego wojska przyprowadzili, rosyjska komisja, angielscy lekarze i polscy. «Rozbierz się». Tak było na dworcu. «Rozbierz się». Znaleźli tam robactwo, wiesz, byś się [mu-

siał nieźle?] z powrotem wszystko. Myśmy się cieszyli, że już wyrwiemy się z Rosji. Z powrotem. Ruscy lekarze się nie zgodzili, żeby te ich robaczki nie wyjechały za granicę. I żeśmy... Jeszcze raz nas dezynfekcja, nowe mundury i jeszcze raz. Wtedy to jakoś się udało, wyszliśmy. Po prostu nie trafili na takie osoby. I do ładowania w wagony. Też towarowe. Przyjechaliśmy do Krasnowodzka⁴. Naładowali nas na takie wagony, taką barkę, która przewoziła ropę widocznie z Iranu. Na pokładzie żeśmy przepłynęli i 5 kwietnia, to była Wielka Niedziela, w 1942 roku wylądowaliśmy w Persji. To obecnie Iran. I tam wylądowali. I tam już się zaczęły szkolenia. Stamtąd nas wywieźli do Palestyny, obecny Izrael. Do Palestyny, a Brygada Karpacka, polskie wojsko wróciło z pustyni, spod Tobruku. I z tej brygady zrobili tam 3. Dywizję Strzelców Karpackich, i ja byłem właśnie, wszyscy się wcielili w tę 3. Dywizję Strzelców Karpackich. I później, wiesz, rozmaite szkolenia, to nas przerzucali, tośmy byli w Syrii, to w Egipcie, to w Iranie i tak. Później w Iraku wysłano nas, byłem na szkole podoficerskiej. Jedna jedyna, która była za granicą szkoła podoficerska. Straszna szkoła. Tak żeśmy dostali w kość, że coś straszego. Ale z całej szkoły, ze 120 mężczyzn to wyszedł jeden kapral i dwóch starszych strzelców tylko, a nie było więcej awansów oficerskich, podoficerskich, bo było dużo podoficerów i oficerów. Jeszcze ci co uciekli w 1939 roku. Masa tych podoficerów było. Tak, że nie było potrzeby awansować. I tak żeśmy jakoś przebrnęli. Później cały front. Potem Monte Cassino, straszna rzecz".

1 1 Dywizja Piechoty im. Tadeusza Kościuszki powstająca w ZSRS od 1943 r. pod dowództwem gen. Zygmunta Berlinga, operacyjnie podlegała Armii Czerwonej.

2 Obecnie stolica Uzbekistanu, wówczas Uzbekiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej.

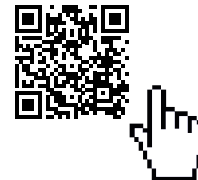
3 Od 1958 r. Nawoi – miasto w Uzbekistanie leżące 150 km na północny zachód od Samarkandy.

4 Turkmenbaszy (dawniej Krasnowodzk, Krasnowodsk) – miasto portowe nad Zatoką Türkmenbaşy (Morze Kaspijskie), w zachodnim Turkmenistanie.

1. Opisz w jakich warunkach transportowani byli na Sybir zesańcy z terenów polskich zajętych przez ZSRS w 1939 r. oraz czym zajmowali się w miejscu zsyłki.
2. Na podstawie powyższego opisu zaznacz strzałkami trasę ewakuacji polskich żołnierzy z ZSRS, którą przebył ppor. Edward Liput. Otocz kółkiem nazwę portu w Egipcie, z którego wypływały do Włoch statki z Wojskiem Polskim.

Całość nagrania na stronie: <https://opowiedziane.ipn.gov.pl/ahm/notacje/38209,Liput-Edward.html>





Karta pracy nr 2

Opis zdobywania wzgórza Monte Cassino w relacji uczestnika bitwy majora Stosława Kowalskiego

Stosław Kowalski urodził się 21 lipca 1922 r. w Toruniu. W 1941 roku został deportowany z Wilna, gdzie uczęszczał do liceum Stefana Batorego, do łagrów w Ałtajskim Kraju w ZSRS. Po opuszczeniu Rosji sowieckiej walczył jako żołnierz 2 Korpusu Polskiego, w 5. Kresowym Pułku Artylerii Przeciwlotniczej i 5. Kresowej Dywizji Piechoty. Uczestniczył w walkach o Monte Cas-

sino. Pod koniec lat 40. XX w. wyemigrował do Argentyny. Został uhonorowany Medalem „Pro Patria” i Medalem „Obrońcy Ojczyzny 1939–1945”. Podczas nagrania notacji Pan Stosław miał niemal 101 lat.

Posłuchaj fragmentu notacji i przeczytaj fragmenty transkrypcji, a następnie odpowiedz na pytania.

Nagranie nr 2

Czas: 04:25 min

„Walki były, przez osiem dni się zdobywało kilka metrów do góry pomiędzy skałami, drzewami i tak dalej. I później Niemcy kontratakowali i znów nas dawali na dół. I tak kilka razy było, że szło się do góry, a Niemcy nas bity z góry na dół. Inwazja trwała kilka dni. Ja na początku stawałem pod górą, zupełnie pod górą klasztoru, gdzie na szczęście miałem atak «Berty»⁵. Wykryli moje miejsce pod górą i atakowali «Bertą». «Berta» miała jak przy wystrzale to było duże pociski (...). Pewien świst jak leciał i leci ten świst i prawie i tak czujemy się nad głową, że nam już spadnie na nas. Spadł o kilka metrów po prawej stronie patrząc na klasztor, po prawej stronie robiąc dziurę mniej więcej na 10-12 metrów w szosie. Ucieszyliśmy się strasznie, że to... Ale za chwilę idzie drugi świst i coraz bliżej nas. Czujemy nad głową, że nam spadnie na głowy. I spada (...). Nie wybuchła, nie wybuchła, zrobiła jakieś 4-5 metrów dziurę w ziemi jak doszła do tego, ale nie wy-
.....

buchła. I to był jedyny moment mojego strachu życia, gdzie uratowałem swoje życie. Nie mówiąc o pewnych rankach małych od moździerzy, które nas wzruszały, tylko o pewnej rzeczy bardzo ciężkiej dla mnie. To było na śmierć, która nas czekała jeżeliby pocisk «Berty» wybuchł. Na górze, to jak powiedziałem pełno zadowoleni i zmęczeni strasznie. Kilka tysięcy Polaków zginęło podczas ataku⁶. Kilka tysięcy było rannych. Ale zdobyliśmy Monte Cassino. (...)

Aż przyszedł dzień sławny 18 maja, gdzie rano polskie oddziały wkroczyły i zdobyły Monte Cassino. Monte Cassino zostało zdobyte, został wywieszony sztandar polski i zagrany Hejnał Mariacki. To było bardzo przyjemnie. Hejnał Mariacki z ruin klasztoru”.

⁵ Niemieckie działo pancerne.

⁶ W rzeczywistości zginęło 923 polskich żołnierzy, 2931 zostało rannych.

1. Jakie były główne przeszkody w szturmowaniu wzgórza przez żołnierzy polskich wymienione przez Świadka Historii?
2. W jaki symboliczny sposób Polacy oznajmili światu zdobycie wzgórza?
3. Na podstawie powyższej notacji, mapy i wiedzy pozaźródłowej, uzasadnij, czemu wzgórze Monte Cassino było tak zaciekle bronione przez Niemców i z taką determinacją atakowane przez wojska państw alianckich?*

Całość nagrania na stronie: <https://opowiedziane.ipn.gov.pl/ahm/wspomnienia/44277,Kowalski-Stoslaw.html>

.....

* To zadanie może być zrealizowane jako podsumowanie zajęć lub praca domowa.

